

## V Piątek Wielkanocy

**Tekst Ewangelii (J 15,12-17):** W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: «To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

*«To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem»*

Rev. D. Carles ELÍAS i Cao  
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Pan zaprasza nas do braterskiej miłości: «Abyście się wzajemnie miłowali tak jak Ja was umiłowałem» (J 15,12), co oznacza, tak jak widzieliście, że ja postępuję i jeszcze będziecie to widzieli. Jezus mówi do ciebie jak do przyjaciela, bo powiedział ci, że Ojciec cię woła, że chce abyś został apostołem i przeznacza cię, abyś wydał owoc, owoc, który przejawia się w miłości. Święty Jan Chryzostom zapewnia: «Gdyby miłość rozprzestrzeniła się wszędzie, narodziłaby się z niej nieskończona ilość dóbr».

Kochać to dawać życie. Wiedzą to małżonkowie, którzy, ponieważ się kochają, czynią wzajemny dar ze swojego życia i biorą na siebie odpowiedzialność bycia rodzicami, akceptując również wyrzeczenie i poświęcenie swojego czasu i swojej osoby dla tych, którymi muszą się zająć, chronić, uczyć i formować jako osoby. Wiedzą to misjonarze, którzy oddają swoje życie za Ewangelię z tym samym chrześcijańskim duchem poświęcenia i wyrzeczenia. I wiedzą to zakonnicy, kapłani i biskupi, wie to każdy uczeń Jezusa, który sprzymierza się ze Zbawicielem.

Jezus powiedział ci trochę wcześniej, jaki jest warunek miłości, warunek wydania owocu: «jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.» (J 12,24). Jezus zaprasza cię, byś stracił swoje życie, byś oddał się Jemu bez strachu, by umrzeć dla siebie samego, by móc kochać swojego brata miłością Chrystusa, miłością nadprzyrodzoną. Jezus zaprasza cię, byś osiągnął miłość skuteczną, czyniącą dobrą i konkretną; tak to rozumiał apostoł Jakub kiedy powiedział: «Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: "Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!" - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują

dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.» (Jk 2,15-17).

### *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Jeśli szukasz przykładu miłości: Nikt nie miłuje bardziej niż, który oddaje życie za swoich przyjaciół. Uczynił to Chrystus na krzyżu. I dlatego jeśli On oddał za nas życie, nie powinniśmy wzbraniać się przed żadnym cierpieniem ze względu na Niego» (Święty Tomasz z Akwinu)
- «W śmierci na krzyżu dokonuje się przeciwstawienie się Boga samemu sobie. To właśnie na krzyżu można kontemplować ową prawdę. Z niego bierze początek definicja czym jest miłość. Patrząc z tej perspektywy chrześcijanin odnajduje drogę jak żyć i jak kochać» (Benedykt XVI)
- «Podejmując w swoim ludzkim sercu miłość Ojca do ludzi, Jezus "do końca ich umiłował" (J 13, 1), ponieważ "nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15, 13). W ten sposób w cierpieniu i śmierci człowieczeństwo Jezusa stało się wolnym i doskonałym narzędziem Jego Boskiej miłości, która pragnie zbawienia ludzi. Istotnie, przyjął On w sposób dobrowolny mękę i śmierć z miłości do Ojca i do ludzi» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 609)